

Przy okazji wydarzenia "Młodzież i Kultura Pokoju", które odbyło się w Gabonie, z celem promowania kultury pokoju w Afryce, wywiadu dla lokalnego radio *Urban FM* udzielił napastnik Giallorossich, Gerinho.

Byłem jakiś czas temu w Maroko i na pierwszych stronach gazet wydawanych w języku arabskim byłeś ty. Dalej byli ludzie biegnący na ulicy w kierunku drużyny, myślący niemal o zdarciu z was ubrań.

- Tak, byłem z tego bardzo zadowolony, wszyscy ci ludzie byli naszymi kibicami. Dzięki naszym ubraniom chcieli zapamiętać swoich ulubionych graczy.

Często wam się to zdarza?

- Tak, to część kibicowania. To miłe i pobudza pozytywnie psychicznie gdy wychodzisz na boisko.

Gdy zaczynałeś grać w piłkę w swojej okolicy, gdy byłeś mały, myślałeś kiedykolwiek, że pewnego dnia będziesz nosił na sobie tak wiele odpowiedzialności tego typu na poziomie sportowym, ale również na poziomie swojego kraju i kontynentu?

- Wiedziałem, że będę ciężko pracował, bo to moja pasja, a granie w piłkę jest tym, co chciałem robić w życiu. Nie wiedziałem jednak, że wszystko to przyjdzie tak szybko. To naprawdę niesamowite. Pracują wokół mnie i ze mną inne osoby. Zawsze wkładałem w to wiele wysiłku, zawsze brałem wszystko na poważnie, aby osiągnąć moje cele. Nie pracowałem sam, jednak zawsze się bardzo przykładałem.

W piłce jest wiele skandalów, ale nigdy nie słyszałem, aby mówiono o tobie. Jak ci się udało być z daleka od tego wszystkiego?

- Każdy ma swoją życiową edukację. Jestem bardzo prywatną osobą, staram się trzymać moją rodzinę z dala od tego wszystkiego. Jestem bardzo dyskretny jeśli chodzi o wszystko to, co dotyczy mojego życia prywatnego. Zachowuję się zawsze dobrze w życiu rodzinnym i zawodowym, aby nie dawać o sobie złego obrazu.

Jesteś ambasadorem kampanii "Protec the goal", która walczy z HIV. Co chciałbyś przekazać dzieciom, które walczą z tą chorobą?

- Jestem pod wielkim wrażeniem ich energii i odwagi. Ci młodzi mają przed sobą całe życie i to nie do uwierzenia, że wielu z nich jest dyskryminowanych, gdyż mają

HIV. To powód, dla którego postanowiłem wspierać tę kampanię. Młodzież jest naszą przyszłością, musimy o niej rozmawiać i dla niej walczyć, aby zapobiec ich dyskryminacji.

Autor: abruzzo